

UCHWAŁA Z DNIA 20 CZERWCA 2012 R.

I KZP 9/12

Do pojednania małoletniego pokrzywdzonego z jego rodzicem w trybie art. 66 § 3 k.k. uprawniony jest kurator wyznaczony przez sąd opiekuńczy do reprezentowania małoletniego. Na pojednanie to musi zezwolić sąd opiekuńczy.

Przewodniczący: sędzia SN A. Siuchniński.

Sędziowie SN: T. Grzegorzczak, J. Szewczyk (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Generalnej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Dobromiły A., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2012 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy wynikający z treści przepisu art. 66 § 3 k.k. materialnoprawny warunek pojednania się pokrzywdzonego ze sprawcą jest spełniony również wtedy, gdy pojednanie takie nastąpiło między kuratorem ustanowionym przez sąd opiekuńczy na podstawie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dla reprezentowania małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym a sprawcą, a jeśli tak, czy dla zachowania skuteczności tej czynności konieczne jest zezwolenie sądu opiekuńczego?”

uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawnie wymagające zasadniczej wykładni ustawy wyłoniło się na tle następujących sytuacji procesowej.

Sąd Rejonowy w B. warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko Dobromile A. oskarżonej o to, że w okresie od lipca 2010 r. daty bliżej nieustalonej do dnia 30 grudnia 2010 r. w miejscowości Ś. znęcała się psychicznie i fizycznie nad swoim dzieckiem Tymonem M. w ten sposób, że ubliżała mu słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, popychała go, szarpała za włosy, głośno krzyczała na niego, zamykała go samego w odosobnionym pomieszczeniu groziła mu pozbawieniem życia, tj. o przestępstwo określone w art. 207 § 1 k.k.

Apelację od tego orzeczenia wniósł oskarżyciel publiczny, zarzucając obrazę przepisów postępowania (art. 4, art. 7, art. 92, art. 167, art. 365, art. 366 § 1 i art. 410 k.p.k.) oraz obrazę prawa materialnego – art. 66 § 1 i art. 66 § 3 k.k., tego ostatniego przepisu poprzez jego zastosowanie jako podstawy warunkowego umorzenia postępowania wskutek wyrażenia błędnego poglądu, że pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą. W rzeczywistości w sprawozdaniu z postępowania mediacyjnego odnotowano, że doszło do pojednania między Dobromiłą A. a reprezentowanym przez kuratora pokrzywdzonym.

W toku rozpoznawania wniesionego przez prokuratora środka odwoławczego Sąd Okręgowy w K. powziął wątpliwości co do interpretacji art. 66 § 3 k.k., które wyraził w przekazanym Sądowi Najwyższemu zagadnieniu prawnym. W uzasadnieniu postanowienia zrelacjonowano

argumenty, którymi wsparł swoje orzeczenie Sąd Rejonowy, a także kontrargumenty przedstawione przez apelującego.

Prokurator Prokuratury Generalnej, we wniosku z dnia 29 maja 2012 r., wniósł o odmowę podjęcia uchwały, gdyż Sąd odwoławczy nie usiłował zinterpretować art. 66 § 3 k.k., a istota obu pytań sprowadza się do prośby o poradę, jak rozstrzygnąć apelację. W uzasadnieniu pisma wyrażono stanowisko, że pojednanie się pokrzywdzonego ze sprawcą przestępstwa jest czynnością procesową, która powinna być – odpowiednio do okoliczności – utrwalona w sposób unormowany w art. 23a § 4 k.p.k., art. 490 § 2 k.p.k. albo w art. 116 k.p.k. To z kolei, zdaniem prokuratora Prokuratury Generalnej, oznacza, że w wypadku pokrzywdzonego pozbawionego zdolności do samodzielnego podejmowania czynności procesowych (małoletni, ubezwłasnowolniony całkowicie albo częściowo) czynności tej powinien dokonać przedstawiciel ustawy albo osoba, pod której pieczęcią pokrzywdzony pozostaje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie zachodzą warunki do wydania uchwały, gdyż uregulowania zawarte w przepisach prawa karnego materialnego oraz przepisach procedury karnej nie są wystarczające oraz nie pozwalają, bez zastosowania odwołań systemowych, na właściwe zrozumienie treści art. 66 § 3 k.k. Przepis ten stanowi, że w wypadku, gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody, warunkowe umorzenie postępowania może być zastosowane do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Prawo karne materialne nie definiuje pojęć „pojednanie”, „pokrzywdzony”, czy „naprawienie szkody”. Przez pojednanie należy rozumieć doprowadzenie poróżnionych do zgody, pogodzenie ich (M. Szymczak [red.:] Słownik

języka polskiego, Warszawa 1999, s. 733). Tak też wynika np. z art. 60 § 1 pkt 1 k.k. oraz z art. 492 k.p.k. i art. 493 k.p.k. Dopiero odwołanie do art. 49 § 1-2 k.p.k. pozwala na zrozumienie pojęcia pokrzywdzonego, natomiast naprawienie szkody reguluje art. 361 § 2 k.c.

Stosownie do treści art. 51 § 2 k.p.k. – jeżeli pokrzywdzony jest małoletni, prawa jego wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba pod której stałą pieczęcią pokrzywdzony pozostaje.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/10, OSNKW 2010, z. 10, poz. 84, Sąd Najwyższy orzekł, że rodzic małoletniego nie może, działając w charakterze przedstawiciela ustawowego, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, w tym także w postępowaniu z oskarżenia prywatnego, jeżeli oskarżonym jest drugi z rodziców.

Z kolei bez odesłania systemowego do przepisów Kodeksu cywilnego i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie dałoby się odkodować pojęć „małoletniego”, „przedstawiciela ustawowego” i „osoby, pod której stałą pieczęcią pokrzywdzony pozostaje” użytych w art. 51 § 2 k.p.k.

Instytucja przedstawiciela ustawowego, związana z wykonywaniem władzy rodzicielskiej, określonej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, znajduje zastosowanie na gruncie procedury karnej, dlatego należy ją w tym postępowaniu – wobec braków szczegółowych wyłączeń – stosować całościowo. Tylko taka wykładnia może zapobiegać absurdalnym efektom interpretacji art. 51 § 2 k.p.k. (np. rozbieżne wnioski rodziców w sprawie ścigania karnego osoby, która popełniła na szkodę ich dziecka przestępstwo, ścigane na wniosek), gdy czyni się je w oderwaniu od regulacji zawartych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W przeciwnym wypadku nie byłoby możliwe znalezienie rozwiązania pozwalającego na wykonywanie przez małoletniego pokrzywdzonego jego praw w procesie

karnym, w sytuacji gdy przedstawiciele ustawowi zaniedbują swe obowiązki lub z oczywistych względów nie są zainteresowani tym, aby w imieniu małoletniego jego prawa wykonywać. Olbrzymią niekonsekwencją stanowiłoby zrezygnowanie z wykładni systemowej przy ustalaniu tych sytuacji, w których rodzice są wykluczeni od reprezentowania praw małoletniego. Sąd Najwyższy podziela wyrażany w doktrynie pogląd, że „w razie zaistnienia konfliktu między rodzicami, którzy nie mogą uzgodnić stanowisk, rozstrzygnięcie wydaje sąd opiekuńczy. Jeśli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka, zwłaszcza gdy proces toczy się między rodzicami a dzieckiem, lub jednym z rodziców a dzieckiem – dziecko reprezentuje kurator, ustanowiony przez sąd opiekuńczy, celem dokonywania tychże czynności w procesie” (zob. M. Lipczyńska: Oskarżenie prywatne, Warszawa 1977, s. 112).

W piśmiennictwie wskazuje się, że pojęcia czynności prawnych w rozumieniu art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. nie można interpretować jako tylko czynności o charakterze cywilnoprawnym i że może ono dotyczyć także czynności o charakterze karnoprawnym (por. W. Hazuka: Wykonywanie praw małoletniego, gdy sprawcą przestępstwa jest jego przedstawiciel ustawowy lub opiekun, Problemy Praworządności 1972, nr 10 s. 32). Zawarty w art. 98 § 3 k.r.o. zakaz reprezentacji dziecka przez rodziców obowiązuje przed sądem oraz każdym organem państwowym. W takiej sytuacji na podstawie art. 99 k.r.o. do reprezentacji dziecka i wykonywania jego praw w postępowaniu karnym uprawniony jest kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Może on skutecznie złożyć wniosek o ściganie, cofnąć go, a także dokonywać wszystkich innych czynności, do których uprawniony jest pokrzywdzony (por. K. Dudka: Podmioty uprawnione do złożenia wniosku o ściganie przestępstwa popełnionego na szkodę małoletniego pokrzywdzonego. Prok. i Pr. 2006, nr 9, s. 111).

Podobnie wywodzi A. Kaznowski: *Udział pokrzywdzonego małoletniego w procesie karnym*. Prok. i Pr. 2007, nr 5, s. 79. Ponadto w doktrynie, w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 78, wskazuje się, że po śmierci pokrzywdzonego pojednać się ze sprawcą na potrzeby art. 66 § 3 k.k. mogą osoby najbliższe – art. 52 k.p.k. (A. Zoll [w:] A. Zoll [red.:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012 s. 923; R. Skarbek [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki [red.:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz t. II*, Warszawa 2010, s. 435; K. Banasik: *Uwagi do art. 66 § 3 Kodeksu karnego*. Prok. i Pr. 2008, nr 7-8, s. 22, s. 24).

Z drugiej natomiast strony, w piśmiennictwie podnosi się, wskazując na charakter pojednania, o którym mowa w art. 66 § 3 k.k., że pojednanie dopuszczalne jest wyłącznie między pokrzywdzonym i sprawcą przestępstwa, i w imieniu oraz za pokrzywdzonego żadne inne osoby dokonywać pojednania nie mogą (T. Koziół, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03*, PiP 2004, z. 7, s. 126-128; tenże, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009, s. 131-135; E. Wdzięczna: *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej*, Toruń 2010, s. 261-268; A. Błachnio-Parzych, M. Hudzik, J. Pomykała: *Przegląd glos krytycznych do orzeczeń Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z zakresu prawa karnego materialnego, opublikowanych w okresie od kwietnia 2004 roku do marca 2005 roku* [w:] L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki [red.:] *Działalność orzecznicza Sądu Najwyższego a prawo wspólnotowe i unijne*, Rajgród 2005, s. 86-90; J. Iwaniec, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 19/03*, PS 2005, nr 2, s. 131-135).

Jako argumenty przemawiające za brakiem możliwości dokonania pojednania między sprawcą a osobą najbliższą dla pokrzywdzonego

wskazuje się indywidualny i osobisty charakter pojednania – aktu z dziedziny moralności o prawnie relewantnym charakterze. Ponadto, podkreśla się, że art. 52 k.p.k. stanowi wyłącznie o przekazaniu osobom najbliższym dla pokrzywdzonego uprawnień procesowych.

Rozumując w ten sposób, także rodzice niebędący sprawcami przestępstwa nie mogliby pojednać się w imieniu pokrzywdzonego dziecka z oskarżonym o popełnienie przestępstwa na szkodę małoletniego dziecka.

Sąd Najwyższy nie podziela przedstawionych wyżej poglądów, gdyż treść art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. wyraźnie upoważnia do wykonywania czynności prawnych między dzieckiem a jego rodzicami. Przy czym w procesie karnym realizacja czynności prawnej następuje poprzez czynność procesową. Jeżeli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.). Wyłączenie reprezentacji dziecka przez rodziców dotyczy konkretnej czynności prawnej lub konkretnego postępowania przed sądem czy innym organem państwowym. Omawiany przepis ma zatem na względzie ustanowienie kuratora do załatwiania poszczególnych spraw w rozumieniu art. 180 § 2 k.r.o. i z chwilą ich ukończenia kuratela ustaje z mocy prawa. Przez ukończenie sprawy należy rozumieć załatwienie czynności powierzonej kuratorowi, np. zawarcie ugody, uprawomocnienie się orzeczenia sądowego lub egzekucji administracyjnej (por. K. Piasecki [red.:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2009, s. 769). Czynność pojednania się pokrzywdzonego ze sprawcą przestępstwa w rozumieniu art. 66 § 3 k.k. stanowi uprawnienie pokrzywdzonego, przybierające postać czynności procesowej. Oznacza to, że omawiane uprawnienie może być realizowane samodzielnie tylko przez pełnoletniego pokrzywdzonego, mającego pełną zdolność do czynności prawnych.

Małoletni pokrzywdzony musi być reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego, tzn. tego czyje umocowanie opiera się na ustawie (art. 96 k.c.) albo przez osobę, pod której stała pieczęć pozostaje. Przedstawicielem ustawowym małoletniego w procesie karnym w sytuacji gdy żaden z rodziców nie może reprezentować małoletniego, jest kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.). Przedstawiciel pokrzywdzonego korzysta ze wszystkich uprawnień procesowych, które przysługiwałyby pokrzywdzonemu, gdyby sam mógł działać w procesie. Działa tak jak działałby pokrzywdzony. Trafnie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pokrzywdzony małoletni nie jest uprawniony do złożenia wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa ściganego na wniosek. W przypadku, gdy przedstawiciel ustawowy albo osoba pod której pieczęć pokrzywdzony pozostaje nie składa z naruszeniem dobra małoletniego takiego wniosku, sąd opiekuńczy wydaje odpowiednie zarządzenie (art. 109, art. 147 i art. 168 k.r.o.). W razie niezłożenia powyższego wniosku przed wszczęciem postępowania osoba do tego uprawniona może do czasu upływu okresu przedawnienia karalności złożyć taki wniosek w każdym stadium toczącego się postępowania, a nawet po prawomocnym umorzeniu postępowania spowodowanym brakiem wniosku (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, z 7-8, poz. 101).

Porównanie treści art. 66 § 3 k.k. z przepisami art. 23a § 4 k.p.k. i art. 339 § 4 k.p.k., art. 341 § 3 k.p.k. oraz art. 414 § 5 k.p.k. w zw. z art. 341 § 3 k.p.k. prowadzi do wniosku, że w tym trybie postępowania jurysdykcyjnego do pojednania się pokrzywdzonego z oskarżonym może dojść zarówno w formie mediacji, jak i w każdej innej formie, z tym, że pojednanie musi być udokumentowane w sposób dla sądu wiarygodny. (por. W. Daszkiewicz: Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym. Nowa kodyfikacja. Krótkie komentarze, nr 8, Warszawa 1998, s. 75).

Podsumowując, do pojednania się w trybie art. 66 § 3 k.k. małoletniego pokrzywdzonego z jego rodzicami, uprawniony jest kurator wyznaczony przez sąd opiekuńczy do reprezentowania małoletniego. Do wykonywania uprawnień przez kuratora odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego o opiece (art. 178 § 2 k.r.o.). Kurator wyznaczony w trybie art. 99 k.r.o. jest kuratorem do załatwienia poszczególnych spraw w rozumieniu art. 180 § 2 k.r.o., a do tego kuratora także stosuje się odpowiednio przepisy o opiece (zob. J. Ignatowicz [w:] K. Pietrzykowski [red.:], Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 1221).

W tym zakresie decydujące znaczenie ma art. 156 k.r.o., który nakazuje opiekunowi uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszystkich ważniejszych sprawach, które dotyczą małoletniego. Przy czym, w odróżnieniu od sytuacji rodziców dziecka, którzy taką zgodę muszą uzyskać w określonych wypadkach zarządu majątkiem dziecka, opiekun – z racji mniejszego zaufania, jakim darzy go ustawodawca – takie zezwolenie musi wyjednać tak co do ważniejszych czynności dotyczących majątku małoletniego, jak i jego osoby (J. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 1181, S. Kalas [w:] K. Piasecki [red.:], *op. cit.*, s. 1057).

Pojęcie „ważniejszych czynności” nie jest ustawowo definiowane, ale w doktrynie prawa rodzinnego przyjmuje się, że są to czynności wykraczające poza czynności, jakie opiekun wykonuje niejako codziennie w ramach pieczy nad dzieckiem, bądź też dotyczą tej pieczy, ale rozstrzygają zarazem o jej kierunku. Do tej kategorii zalicza się także czynności mające decydujące znaczenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego i fizycznego osoby małoletniej, a także dla odpowiedniego jej przygotowania do pracy dla dobra społeczeństwa (zob. J. Strzebińczyk [w:] Z. Radwański [red.:] System prawa prywatnego, T.

Smyczyński [red.:] Prawo rodzinne i opiekuńcze. Tom 12, Warszawa 2003, s. 791).

Z tego punktu widzenia, podjęcie przez kuratora, wyznaczonego w trybie art. 99 k.r.o., działań zmierzających do pojednania się (w imieniu i za małoletniego) ze sprawcą przestępstwa popełnionego na szkodę małoletniego, będącym jego rodzicem, musi być uznane za czynność niecodzienną, a zarazem ważną dla osoby samego małoletniego, jego sytuacji w rodzinie i relacji z rodzicami, którzy – choć niepozbawieni praw rodzicielskich – w postępowaniu karnym działać nie mogli. Pojednanie takie, zwłaszcza wtedy, gdy może decydować o sposobie zakończenia postępowania karnego, musi więc być poprzedzone zezwoleniem sądu opiekuńczego, który powinien wysłuchać małoletniego i w miarę możliwości uwzględnić jego stanowisko. Rozstrzygnięcie sądu opiekuńczego gwarantuje, że kurator będzie działał dla dobra małoletniego.

Przyjęta przez Sąd Najwyższy interpretacja art. 66 § 3 k.k. spełnia także wymogi wykładni celowościowej przepisu. Uchwalenie odmiennego rozwiązania wykluczyłoby zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania wobec rodzica będącego sprawcą przestępstwa zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica przekracza 3 lata, popełnionego na szkodę małoletniego dziecka. Wyłączenie dobrodziejstwa warunkowego umorzenia ze względu na brak podmiotu, który mógłby prawnie skutecznie pojednać się ze sprawcą przestępstwa mogłoby utrwałać i pogłębiać ostry konflikt w rodzinie, między rodzicami a małoletnimi dziećmi. Niewątpliwie należy dążyć do łagodzenia i likwidacji zatargu rodzinnego powstałego w wyniku popełnienia przestępstwa. W szczególności ma to istotne znaczenie w dla dobra dziecka i ochrony więzów rodzinnych.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej na wstępie.